

# Oświecimski

miesięcznik opinii

BRZESZCZE • CHEŁMEK • KĘTY • M. OŚWIĘCIM • G. W. OŚWIĘCIM • ZATOR • OSIEK • POLANKA WIELKA • PRZECISZÓW

## Startuje budowa S1. Oświęcim będzie miał obwodnicę i nowy most na Sole!

Budowę odcinka ekspresowej trasy S1, przyszłej obwodnicy Oświęcimia, zainaugurowano 10 października. Prace mają się zakończyć do 2025 r. W oficjalnym rozpoczęciu budowy uczestniczył minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, minister funduszy i polityki regionalnej Grzegorz Puda, wiceminister rodziny Stanisław Szweda, wojewoda śląski Jarosław Wierczok i wicewojewoda małopolski Mateusz Małodziński oraz poseł Ziemi Oświęcimskiej Rafał Bochenek.

Rzecz jest dla Oświęcimia historyczna. – Wielu nie wierzyło, gdy w 2016 roku, Pani Premier Beata Szydło wspólnie z ministrami Andrzejem Adamczykiem i Stanisławem Szwedem ogłaszali plan zrealizowania drogi S1 łączącej województwo Małopolskie i Śląskie – wspomina poseł **Rafał Bochenek**. – Po wielu latach prac projektowych, dokumentacyjnych i pozyskiwania uzgodnień środowiskowych, budowa trasy S1, a właściwie

jej kolejny etap, ruszył pełną parą. Tym razem rozpoczęto prace w terenie nad odcinkiem od strony Bielska-Białej w kierunku Dankowic! Wkrótce ruszą prace terenowe dotyczące obwodnicy Oświęcimia – wbrew medialnym manipulacjom prezydenta Oświęcimia i ludzi z nim związanych o rzekomym ich wstrzymywaniu! Szanowni Państwo wszystko idzie do przodu! – mówi poseł **Rafał Bochenek**.

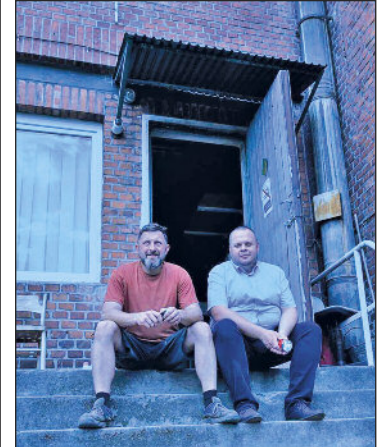
czytaj dalej na str. 2



Poseł Rafał Bochenek

Dagmar Kopijas:

## Brzeszcze będą perłą turystyki. Potrzeba ludzi, wiary i pieniędzy



Rozmowa z **DAGMAREM KOPIJASZEM**, miłośnikiem historii Ziemi Oświęcimskiej, członkiem rady Fundacji Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau.

czytaj str. 10

17 listopada – Świątowy Dzień Wcześniaka

## ZDROWIE. Kuba, tata wcześniaka: Rodzice, nigdy nie traćcie nadziei!

Świątowy Dzień Wcześniaka to święto obchodzone każdego roku, by zwiększyć świadomość o przedwczesnych porodach i problemach przedwcześnie urodzonych dzieci oraz ich rodzin na całym świecie. Około 15 milionów dzieci na całym świecie rodzi się przedwcześnie każdego roku, co oznacza jedno na 10 dzieci. W Polsce liczba wcześniaków urodzonych każdego roku to około 26 tysięcy.

czytaj str. 3

## Kupcy w desperacji. Konflikt z magistratem o targowisko

Władze miasta podjęły decyzję o rozbiórce lokali handlowych znajdujących się w zachodniej części targowiska miejskiego w Oświęcimiu. Chodzi o budki będące najbliżej Starego Miasta. Umowy dzierżawy gruntu nie zostały przedłużone. Prezydent Janusz Chwierut oraz prezes ZUK Witold Augustyn uzasadniają to koniecznością podniesienia walorów estetycznych i funkcjonalności modernizowanego placu targowego.

Feralne dla handlujących w tej części targowiska decyzje miały zostać podjęte wiosną. Rzecz dotyczy około 20 podmiotów gospodarczych. Podczas marcowego spotkania prezes ZUK Witold Augustyn poinformował kupców, że wspomniana część targowiska ma zły wizerunek. Prezes ZUK zaproponował przeniesienie stąd działalności handlowej w inne miejsce placu targowego. Zdaniem kupców jest ono jednak nieatrakcyjne, a stojące tam wynajęte od lat lokale, nie są dostosowane do ich potrzeb. Z korespon-

dencji pomiędzy kupcami a władzami miasta, która trafiła ostatnio na ręce oświęcimskich radnych wynika, że lokale handlowe w zachodniej części targowiska mają zostać rozebrane.

### Kupcy oferują remont na własny koszt

Przedsiębiorcy prowadzący działalność w zachodniej części oświęcimskiego targowiska nie zgadzają się na narzucony im odgórnie plan. Podkreślają, że ich lokale powinny zostać zachowane. Proponują, że na własny koszt odnowią punkty handlowe. Inwestycja ta, jak wyliczyli, miałaby kosztować każdego przedsiębiorcę po kilkanaście tysięcy za jeden lokal. To bez wątpienia istotny wydatek. Proszą więc, by w takim przypadku przedłużono z nimi umowy dzierżawy na minimum 5 lat. A jeśli chodzi o poprawę funkcjonalności i estetyki, proponują także, by zlikwidowano niepotrzebne stoły handlowe oraz metalowe pozostałości po starych tego typu konstrukcjach.

### Prezydent chce nas pozbawić miejsc pracy!

Kupcy apelują do prezydenta **Janusza Chwieruta**, a także przewodniczącego Rady Miasta Oświęcim **Piotra Hertiga** o wzięcie pod uwagę, że są przecież żywicielami rodzin. Zwracają się o pomoc do wszystkich radnych. „W tych ciężkich czasach, w jakich nam przyszło się znaleźć, związanych z kryzysem dotyczącym nas oraz naszej rodziny Prezydent Miasta Oświęcimia chce nas pozbawić miejsc pracy” – rozpaczają przedsiębiorcy.

Opisują też dość oschły przebieg komunikacji oraz spotkania z prezydentem Januszem Chwierutem: „Pan Prezydent Miasta odpisał na nasze pismo w dwóch zdaniach, że nie przewiduje się odnowienia umów dzierżawy na kolejne lata, a nakłady inwestycyjne będą tylko skupione w części wschodniej targowiska. Widząc tak rażące i druzgocące nas działanie ze strony Pana Prezydenta, umówiliśmy się na spotkanie z Prezydentem Miasta. Pan Prezydent na spotkaniu

poświęcił nam jedynie 15 minut. Nie potrafił podać konkretnego powodu dlaczego podjął taką decyzję i nie pozwolił nam na dalsze korzystanie z dzierżawy gruntu, na którym stoją nasze lokale handlowe na targowisku miejskim. Padła jedynie odpowiedź „nie bo nie” – relacjonują rozgoryczeni kupcy.

### Zdaniem prezydenta Janusza Chwieruta

W datowanym na kwiecień piśmie prezydent Oświęcimia rzeczywiście jakos specjalnie nad tematem się nie rozwodzi. „(...) uprzejmie informuję, że po uzyskaniu wyjaśnień od administratora Targowiska, tj. Zakładu Usług Komunalnych sp. z o.o. w Oświęcimiu, nie przewiduje się możliwości odnowienia 2-letnich umów, których okres trwania upływa w roku 2022” – zakomunikował prezydent Oświęcimia **Janusz Chwierut**.

Jak wynika z dokumentu, władze miasta niewątpliwie plan jakiś ma: „Przyszłe działania i nakłady inwestycyjne będą skupione w części wschodniej targowiska, a ich celem będzie podniesienie walorów estetycznych i funkcjonalności zmodernizowanego placu targowego dla osób prowadzących działalność gospodarczą oraz kupujących” – informuje prezydent Janusz Chwierut.

### Radni opozycji krytykują wizję prezydenta

Radni opozycyjnego klubu PiS są zaskoczeni prezydenckimi planami względem kupców i targowiska. – *Końcem września wpłynął do rady miasta wniosek 13 przedsiębiorców o pomoc. Termin wypowiedzeń lokali zbliżają się do końca. A prezydent Oświęcimia pozostaje obojętny na wołanie ludzi o pomoc! Nie rozumiem zupełnie podejścia prezydenta Janusza Chwieruta oraz prezesa ZUK Witolda Augustyna do tematu. Jeśli przedsiębiorcy chcą ponieść koszty remontu istniejących obiektów handlowych, to jaki w ogóle jest problem?* – pyta radny **Waldemar Łoziński**.

Można też odnieść wrażenie, że przepływ istotnych urzędowych planów i informacji pozostawia sporo do życzenia. – *Przykro to powiedzieć, ale jako radny kompletnie nie znam planów prezydenta Janusza Chwieruta na zachodnią część targowiska miejskiego. Nic nie wiem na temat wizji prezydenta Chwieruta dotyczącej dalszej modernizacji targowiska miejskiego. Prezydent nie był łaskaw nas o tym wszystkim poinformować. Jak zwykle, jako radni, jesteśmy traktowani przez prezydenta Chwieruta jak ten przysłowiowy kwiatek do kożucha – kwituje radny **Jakub Przewoźnik**.*

Poinformujemy jaki będzie ciąg dalszy.

## liczba numeru

**50** - o tyle procent  
Chwierut podnosi  
opłaty za zajęcie pasa  
drogowego

## krótko

☛ Policjanci z Ognia Patrolowo – Interwencyjnego oświęcimskiej komendy Policji zatrzymali 22 – letniego mieszkańca powiatu chrzanowskiego podejrzanego o jazdę samochodem pomimo sądowego orzeczonego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi. Przystępstwo wyszło na jaw podczas interwencji związanej z uliczną awanturą. W piątek (21.10.2022) tuż po godzinie 18, operator numeru alarmowego 112, otrzymał anonimowe zgłoszenie dotyczące grupy osób awanturowujących się na parking jednego ze sklepów przy ulicy Konarskiego w Oświęcimiu. We wskazane miejsce natychmiast podjechał jeden z patroli. Policjanci zobowiązali mężczyzn do zachowania zgodnego z prawem, a następnie przystąpili do legitymowania. Podczas tej czynności mundurowi ustalili, że jeden z uczestników zajścia, 22 – letni mieszkaniec powiatu chrzanowskiego, popełnił przestępstwo drogowe. Mężczyzna do Oświęcimia przyjechał samochodem marki Ford, łamiąc orzeczenie w maju br. przez jeden z krakowskich sądów, roczny zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

☛ W piątek (14.10.2022) policjanci z Komisariatu Policji w Zatorze otrzymali 400 opasek odblaskowych zakupionych przez Urząd Gminy Zator, w ramach współpracy na rzecz poprawy bezpieczeństwa pieszych. Odblaski trafią do mieszkańców gminy podczas prowadzonych przez policjantów akcji profilaktycznych. Policjanci przypominają, że pieszy ma obowiązek nosić odblaski po zmierzchu, poza obszarem zabudowanym, jednakże zdrowy rozsądek powinien skłonić pieszego, aby używał odblasków zawsze, gdy tylko porusza się drogą po zmierzchu czy o świcie. Policjanci oraz przedstawiciele Urzędu Gminy Zator apelują do pieszych i rowerzystów: zakładajcie elementy odblaskowe i bądźcie widoczni na drodze. Nie lekceważcie własnego zdrowia i życia.

☛ Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji po profilu DNA zidentyfikowało zwłoki znalezione w kwietniu 2022. Ciało należało do 42 – letniego mężczyzny, którego poszukiwania oświęcimska jednostka Policji prowadziła od grudnia 2021 roku. W kwietniu br. w miejscowości Dwory Drugie w gm. Oświęcim mieszkaniec Oświęcimia podczas spaceru nad brzegiem Wisły dostrzegł w wodzie ludzkie zwłoki. Na miejsce zostały wysłane służby ratunkowe. Strażacy wyłowili z wody zwłoki będące w znacznym stadium rozkładu. Decyzją prokuratora ciało zostało zabezpieczone do sekcji, podczas której pobrany został materiał DNA. Oświęcimscy śledczy materiał przekazali do Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji celem identyfikacji. Do Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji trafiło również DNA pobrane od członków rodziny zaginionego 42 – letniego mężczyzny, którego poszukiwania były prowadzone przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu od 8 grudnia 2021 roku. Materiał biologiczny pobrany podczas sekcji zwłok znalezionych w Wiśle został poddany analizie zgodności genetycznej DNA z materiałem pobranym od członków rodziny. Wynik badań potwierdził przypuszczenia policjantów i pozwolił na zidentyfikowanie zwłok jako należących do zaginionego 42 – latka z powiatu oświęcimskiego. W związku z identyfikacją zwłok, poszukiwania zaginionego zostają zakończone.

# Startuje budowa S1. Oświęcim będzie miał obwodnicę i nowy most na Sole!

Budowę odcinka ekspresowej trasy S1, przyszłej obwodnicy Oświęcimia, zainaugurowano 10 października. Prace mają się zakończyć do 2025 r. W oficjalnym rozpoczęciu budowy uczestniczył minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, minister funduszy i polityki regionalnej Grzegorz Puda, wiceminister rodziny Stanisław Szveda, wojewoda śląski Jarosław Wierczok i wicewojewoda małopolski Mateusz Małodziński oraz poseł Ziemi Oświęcimskiej Rafał Bochenek.

👉 **Ciąg dalszy ze str. 1**

## Impuls do rozwoju Oświęcimia

Ekspresowa trasa S1 w województwie śląskim i małopolskim przebiega od węzła z autostradą A1 w pobliżu lotniska Pyrzowice do granicy ze Słowacją w Zwardoniu. Standard drogi ekspresowej ma obecnie na odcinkach Pyrzowice-Podwarpie, Dąbrowa Górnicza-Tychy, a także od Bielska-Białej do Przybędzy oraz od Miłówki do Zwardonia.

Zadowolonia z rozpoczętej budowy nie kryją również przedstawiciele władz Województwa Małopolskiego, reprezentujący Ziemię Oświęcimską. – *Dzięki podjętym decyzjom i dalekowzrocznej polityce ówczesnej Pani Premier Beaty Szydło oraz konsekwentnej pracy ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka budowa drogi S1 wchodzi w decydującą fazę. To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców Oświęcimia i całego powiatu oświęcimskiego – mówi Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego. – To ogromne drogowe przedsięwzięcie ma także wielkie znaczenie dla rozwoju gospodarczego całej Małopolski – podkreśla Iwona Gibas.*

– *Jako samorządowiec reprezentujący miasto Oświęcim czekam z niecierpliwością na budowę IV odcinka drogi S1, czyli obwodnicy Oświęcimia, która zlokalizowana będzie na terenie dwóch powiatów: bieruńsko-lędzkiego i oświęcimskiego. Będzie to droga główna ruchu przyspieszonego o długości około 9 km. Będzie ona stanowić nowy ślad drogi krajowej nr 44 – mówi oświęcimski radny Jakub Przewoźnik. – Dzięki konsekwentnemu działaniu rządu, parla-*

*mentarzystów i samorządowców Zjednoczonej Prawicy w najbliższym czasie powstanie bezpieczna i komfortowa droga, która da kolejny, ogromny impuls dla rozwoju miejsca, w którym żyjemy i pracujemy, pogranicza województw małopolskiego i śląskiego – dodaje radny Przewoźnik.*

Cały odcinek S1 będzie miał długość ok. 50 km od Bielska-Białej do Mysłowic i zostanie według planów ukończony do 2025 roku.

## Zielone światło od wojewody

W ostatnich dniach wojewoda małopolski Łukasz Kmita wydał też właśnie zezwolenie na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie odcinka drogi krajowej nr 44 – obwodnicy Oświęcimia. Inwestycja obejmie m.in. powstanie 9-kilometrowego odcinka drogowego oraz mostów nad rzekami Wisłą, Sołą i Młynówką. Będzie realizowana na terenie dwóch województw: małopolskiego i śląskiego. – *Projektowany od-*

*ciniek drogi krajowej nr 44 stanowi obwodnicę Oświęcimia i jest fragmentem większego przedsięwzięcia pn. „Budowa drogi ekspresowej S1 od węzła „Kosztochy II” w Mysłowicach do węzła „Suchy Potok” w Bielsku Białej”. Inwestycja zlokalizowana jest w większej części na terenie województwa małopolskiego – gminy i miasta Oświęcim. Inwestycja przyczyni się do poprawy układu komunikacyjnego w regionie. Pozwoli na przeniesienie zwiększającego się ruchu samochodowego i odciążą istniejący układ drogowy, a jednocześnie podniesie jakość infrastruktury drogowej. Można się spodziewać, że realizacja projektu będzie też znaczącym czynnikiem sprzyjającym ożywieniu gospodarczemu – podkreśla wojewoda Łukasz Kmita.*

Zakres inwestycji obejmuje między innymi budowę DK 44 (obwodnicy Oświęcimia) o długości ponad 9 km i budowę czterech skrzyżowań. Zostanie także przebudowany wlot na skrzyżowaniu z drogą powiatową nr 1867K. Budowa obejmie węzeł na



Minister Andrzej Adamczyk

połączeniu DK 44 i drogi wojewódzkiej nr 933. Na inwestycję składa się również budowa wspomnianych mostów, wiaduktu kolejowego nad obwodnicą, przejścia podziemnego, chodników, ścieżek rowerowych i innych.

Początek projektowanej trasy drogi krajowej nr 44 zlokalizowany jest na końcu węzła „Oświęcim” w gminie Bojszowy, a koniec trasy znajduje się na istniejącym skrzyżowaniu drogi krajowej nr 44 z drogą powiatową nr 1876K w Oświęcimiu. Początkowy odcinek obwodnicy przebiega przez tereny rolnicze i leśne oraz w pobliżu zabudowy zagrodowej. Na dalszym odcinku droga będzie biegła po terenach pól i łąk w bliższej odległości od zabudowy mieszkaniowej i przemysłowej oraz stawów hodowlanych. Projektowana trasa przecina rzeki Wisłę i Sołę, pomniejsze cieki i rowy melioracyjne, a także linię kolejową nr 93 Trzebinia – Czechowice Dziedzice i linię kolejową nr 882 Oświęcim – KWK Czeczot. W sąsiedztwie obwodnicy znajduje się też Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Fot. MFiPR i MI



# Mamy Igrzyska Europejskie 2023 w Oświęcimiu!

**28 dyscyplin na 24 obiektach sportowych zostanie rozegranych podczas III Igrzysk Europejskich w Krakowie i Małopolsce. A z jednym z miast gospodarzy przyszlornego europejskiego święta sportu będzie Oświęcim.**

III Igrzyska Europejskie zostaną rozegrane między 21 czerwca a 2 lipca 2023 roku. Areny zmagania umiejscowiono w naszym regionie w Krakowie, Krynicy-Zdrój, Tarnowie, Nowym Targu, Nowym Sączu, Zakopanem, Oświęcimiu i Krzeszowicach.

## Oświęcim w elitarnym gronie

Na tym, by poszerzyć listę miast goszczących olimpijczyków o Oświęcim, bardzo zależało przedstawicielom Ziemi Oświęcimskiej związanym z samorządem Małopolski. – *Ogromnie się cieszę, że w ramach III Igrzysk Europejskich, w Oświęcimiu odbędzie się pływania artystyczne. Dziękuję całemu zarządowi województwa, radnym województwa małopolskiego oraz wszystkim osobom zaangażowanym po stronie organizatorów Igrzysk w to, aby zawody mogły odbyć się również na Ziemi Oświęcimskiej – mówi Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.*

– *Oświęcim ma piękne, wybitne sportowe tradycje, a także obiekty sportowe, które są przecież wizytówką miasta. Małopolska jest gospodarzem Igrzysk Europejskich, grzechem byłoby zatem, tego wspaniałego oświęcimskiego, sportowego potencjału nie wykorzystać. Oświęcim to także głęboko humanistyczne, wpisujące się w olimpijskie ideały, przesłanie Miasta Pokoju, tak bardzo aktualne i tak bardzo dziś nam przecież potrzebne – dodaje Iwona Gibas.*

Zapowiada się wielkie wydarzenie. – *Igrzyska Europejskie będą dwa razy większe niż Mistrzostwa Europejskie przeprowadzone w tym roku w Monachium. To będzie największe wydarzenie sportowe w historii Polski – powiedział minister sportu Kamil Bortniczuk.*

## Małopolska pokonuje przeszkody

Małopolski samorząd, na czele z marszałkiem Witoldem Kozłowskim, wykonał tytaniczną pracę, by doprowadzić całość przygotowań do tego momentu. – *To była bardzo kręta i wyboista droga. Dopiero powołanie Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Kamila Bortniczuka całkowicie zmieniło tok przygotowań. Bez ministra miałyby małą szansę na realizację. Przed nami wciąż sporo problemów. Postępowania*

*przetargowe są bardzo trudne. Igrzyska Europejskie, podobnie jak Azjatyckie, Panamerykańskie czy Afrykańskie z założenia są niskokosztowe, bo rozgrywane na już istniejących obiektach sportowych. Nie wszyscy krzyczą hurra, stojąc na ich drodze do rozegrania – poinformował marszałek Małopolski Witold Kozłowski.*

## Co i gdzie w Małopolsce zobaczymy?

Nowy Targ stanie się bokserską areną. W Krzeszowicach zaplanowano kolarstwo BMX (powstanie specjalny park). Z kolei w Krynicy-Zdrój obok judo i kickboxingu pojawią się kolarze górscy. Na zakopiańskich skoczniach będą walczyli skoczkowie narciarscy. W Nowym Sączu będzie breaking, nowa dyscyplina olimpijska. W Oświęcimiu – pływania artystyczne. Krakowski AWF ugości pięcioboistów nowoczesnych, hala Hutnika tenis stołowy, a nad Zalem Nowohuckim będzie triathlon. Koszykówka 3x3 zostanie rozegrana na nowo wybudowanym boisku przy hali 100-lecia Cracovii. Stadion Wisły – oprócz ceremonii otwarcia i zamknię-

## Igrzyska to sportowe emocje i wymierne korzyści

Ta ciężka organizacyjna praca powinna przynieść wszystkim w Małopolsce całkiem wymierne efekty i korzyści. – *Za nami trzy lata ciężkiej pracy. Liczę, że półtora miliarda złotych trafi do miast partnerskich regionu w wyniku różnego rodzaju ekwiwalentu. To będzie paleta dyscyplin sportu od Drużynowych Mistrzostw Europy w lekkoatletyce na stadionie w Chorzowie po dyscypliny zindywidualizowane. Głównym celem promocyjnym jest zwiększenie Małopolski do elitarnego klubu regionów europejskich. Nic nie zapewni lepszego rozgłosu niż 11 dni relacji telewizyjnych w 50 krajach Europy – podsumowuje marszałek Małopolski Witold Kozłowski.*

# Bardzo obiecujące międzynarodowe starty Jakuba Lofka

Jakub Lofek, utalentowany łyżwiarz figurowy z Oświęcimia, mistrz Polski juniorów, ma już w tym sezonie na koncie dwa bardzo udane starty w międzynarodowych zawodach, rozgrywanych w naprawdę mocnej obsadzie.

Podczas zawodów ISU Junior Grand Prix „Solidarity Cup” w Gdańsku, w ramach cyklu Grand Prix, Jakub Lofek szczególnie korzystnie zaprezentował się w programie dowol-



nym. Brawurowo i precyzyjnie pojechał do utworu „Minnie the Moocher”, m.in. kręcąc efektowne piruety, które stają się już jego międzynarodową wizytówką. Awansował dzięki temu o trzy miejsca w klasyfikacji generalnej, ostatecznie zajmując wysoką, zwłaszcza w tym elitarnym międzynarodowym składzie, dwunastą pozycję. Dodajmy, że w Gdańsku zwyciężył Amerykanin Lucas Broussard, drugi był Chińczyk – Yudong Chen, a trzeci Raffaele Francesco Zich z Włoch.

Następnie w październiku, także w słynnej gdańskiej hali „Olivii”, od-

bywały się czterodniowe Junior Grand Prix „Baltic Cup”. Wystartowało w nich 31 solistów, w tym właśnie nasz mistrz Polski juniorów Jakub Lofek. Solista Uczniowskiego Klubu Łyżwiarstwa Figurowego Unia Oświęcim przebojowo pojechał w „shorcie”, ustanawiając tu swój nowy punktowy rekord. Tym razem nieco gorzej poszło mu w programie dowolnym. Przy lądowaniu po potrójnym lutzu wkradło się potknięcie. Ostatecznie Jakub Lofek zajął tym razem w Gdańsku dobre, piętnaste miejsce.

– Cieszę się bardzo z obu tych gdańskich występów Jakuba. W Gdańsku startowała światowa czołówka. Tymczasem okres przygotowań do sezonu był dla nas dość trudny. Z powodu braku lodu musieliśmy trenować na innych obiektach. W tych okolicznościach te dobre występy, z takimi powiedziałyby elementami nawet mistrzowskiego już błysku, mają swoją szczególną wartość. Jakub potwierdza,



że ma już techniczne umiejętności na poziomie pozwalającym nawiązać walkę z najlepszymi. Teraz trzeba to jeszcze dopracować, postarać się o powtarzalność, a do tego kluczem są przede wszystkim spokojna głowa, stalowe nerwy. Jeżeli udałoby się nam to wszystko połączyć, to kto wie... – mówi z uśmiechem Ewa Lofek, działacz sportowy, trener i mama Jakuba.

Fot. Polski Związek Łyżwiarstwa Figurowego

A w następnym numerze...

## Podnieśli podatki. Piszemy jak jest!

Na ostatniej sesji radni z Platformy Obywatelskiej, KOS 2018 i komitetu Janusza Chwieruta podnieśli podatki dla mieszkańców Oświęcimia aż o 11 procent, a niektóre opłaty wzrosły nawet o 50 procent!

Dlaczego tak dużo i czy za tym pójdą w końcu może niezbędne podwyżki płac dla pracowników oraz sensowne inwestycje, których mamy w Oświęcimiu tyle co kot napłakał? Na te i inne pytania odpowiem w następnym numerze. Zachęcam Państwa do czytania „Kuriera Oświęcimskiego”. Piszemy jak jest w rzeczywistości.

Waldemar Łoziński, radny miasta Oświęcim

17 listopada – Światowy Dzień Wcześniaka

## ZDROWIE. Kuba, tata wcześniaka: Rodzice, nigdy nie traćcie nadziei!

Światowy Dzień Wcześniaka to święto obchodzone każdego roku, by zwiększyć świadomość o przedwczesnych porodach i problemach przedwcześnie urodzonych dzieci oraz ich rodzin na całym świecie. Około 15 milionów dzieci na całym świecie rodzi się przedwcześnie każdego roku, co oznacza jedno na 10 dzieci. W Polsce liczba wcześniaków urodzonych każdego roku to około 26 tysięcy.



Panie doktorze, jak zdrowie mojego syna? – Nie wiem, proszę zapytać w tamtym pokoju... Panie Doktorze, czy on żyje? Co z moją żoną? Proszę poczekać. Czy on żyje?! – Tak, ale zapraszam do gabinecie... Czy on będzie żył? – Jest szansa, ale kilka procent. Halo? Proszę przyjechać do szpitala natychmiast!... Co się dzieje?! – Chcecie ochrzcić teraz Antosia? To może być ostatni moment... Co z nim?! – Jego stan jest krytyczny! Halo? Proszę pilnie przyjechać do szpitala. Potrzebna jest krew... Już biegniemy, śpiemy w aucie na parking. Gdzie go zabiera-

cie? – Operacja na neurochirurgii. Teraz albo nigdy! Proszę podpisać dokumenty... Przeżyje? – Nic panu nie zagwarantujemy... Co z nim będzie dalej? – Nie wiemy jak będzie wyglądało jego życie...

Tak to wyglądało. A dzisiaj nasz Antos ma 4 lata, a jego życie jest cudem!

Dziś Antos i ja – wcześniaki, z okazji nadchodzącego Światowego Dnia Wcześniaka życzymy wszystkim Kolegom i Koleżankom – Wcześniakom, dużo zdrowia i siły do ciągłej walki o lepsze jutro!

Chcę, aby wszyscy rodzice wcześniaków, którzy natrafili na ten tekst, pamiętali o jednym: **nigdy Drodzy Państwo nie traćcie nadziei!** Choć oświadczenie wiem, jak jest to bardzo, bardzo trudne. Tylko nasza, rodziców wcześniaków, determinacja jest kluczowym elementem walki o życie naszych maluszków, którym po prostu za bardzo się spieszyło, by zobaczyć mamę i tatę.

Z kolei politykom, samorządowcom oraz wszystkim działaczom społecznym życzę, aby skuteczniej i z większą determinacją spoglądali na problemy wcześniaków i ich rodziców. Pamiętajcie proszę, tak po ludzku, tak po chrześcijańsku, że uratowane życie ważące za ledwie kilkaset gramów, ocenione na 1 punkt w skali Apgar jest jednak ważniejsze, niż te parę kilometrów nowego, czarnego asfaltu i kostki brukowej.

Jakub Przewoźnik, radny miasta Oświęcim

## Masz sprawę w TAURONIE?

# Kieruj się do punktu

Oświęcim  
ul. Powstańców Śląskich 1  
(Galeria Niwa)




## Oświęcim

# „40 lat minęło” koncert muzyki z polskich filmów i seriali autorstwa Jerzego „Dudusia” Matuszkiewicza



W ramach obchodów Europejskiego i Ogólnopolskiego Dnia Seniora Województwo Małopolskie zaprosiło na koncert „40 lat minęło”. Koncert odbył się 23 października w Oświęcimskim

Centrum Kultury. Sala widowiskowa w OCK była wypełniona po brzegi.

– Jestem przekonana, że każdy z uczestników koncertu doświadczył tej wspaniałej energii dzięki orkiestrze Fil-

harmonii Krakowskiej pod batutą prof. dr hab. Piotra Sułkowskiego – Dyrektora Opery Krakowskiej – mówiła **Iwona Gibas z zarządu województwa małopolskiego**. – To właśnie dla Państwa organizowane są tego rodzaju przedsięwzięcia, a Małopolska zawsze dzieli się tym co ma najlepsze, nie zapominając o nikim. Do następnego spotkania – podkreśliła.

Głównymi organizatorami wydarzenia były instytucje kultury Województwa Małopolskiego: Filharmonia Krakowska, Centrum Sztuki Mościce, Opera Krakowska, Muzeum – Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygielzowie i Zamek Lipowiec oraz Małopolskie Centrum Kultury „Sokół”.

## Droga, życie, miłość. Przez tę ziemię przeszedł Pan. To był wielki koncert!

1 października w kościele pw. Świętego Józefa w Oświęcimiu odbył się wspaniały koncert skomponowany przez Jana Kantego Pawluśkiewicza „Przez tę ziemię przeszedł Pan”. Oprawę muzyczną przygotowała Orkiestra Akademii Beethovenowskiej, Orkiestra Dęta Polskiej Grupy Górniczej oraz Chór Filharmoników Katowickich. Wśród solistów byli Dorota Miśkiewicz, Iwona Socha, Marek Bałata, Michał Sławecki. Recytację przygotował Mirosław Baka. Całością kierował dyrygent Vincent Kozłowski.

Koncert przyciągnął wielu znakomitych gości, samorządowców, ludzi kultury, a przede wszystkim parafian i mieszkańców Oświęcimia.

Było to misterium męki Pańskiej skomponowane przez wielkiego **Jana Kantego Pawluśkiewicza**, jednego z najbardziej znanych kompozytorów muzyki filmowej, teatralnej i rozrywkowej w Polsce, do słów **Leszka Aleksandra Moczulskiego**. Koncert



zainaugurował sceniczny akt Niedziela Palmowa, a rozwinął i zakończył muzycznymi rozdziałami Wielką Niedzielą i Zmartwychwstaniem Pańskim.

Przed rozpoczęciem koncertu **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego wraz z **Rafałem Kosowskim** – radnym Województwa Małopolskiego, wręczyli na ręce **księdza dziekana Fryderyka Tarabuły** srebrny Medal Polonia Minor z okazji jubileuszu 25-lecia konsekracji kościoła parafii św. Józefa Robotnika w Oświęcimiu. – *Księdzu proboszczowi Fryderykowi oraz pa-*

*rafianom życzę wszelkich łask Bożych na kolejne lata!* – mówiła **Iwona Gibas**, wręczając Medal Polonia Minor.

– *Dziękuję wielkiemu mistrzowi, panu Janowi Kantemu Pawluśkiewiczowi, organizatorom, solistom, muzykom, strażakom, pracownikom Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, służbie medycznej oraz całej wspólnotie parafii św. Józefa za pomoc przy organizacji pięknego koncertu* – powiedziała na koniec wydarzenia **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego.

tał za tak monstrualne pieniądze wybudowany, żeby po nim hulał sam wiatr. A mimo to, nadal popularnością jako nie grzeszył! I tak oto, w praktyce znajduje tu schronienie ledwie kilkadziesiąt samochodów... Jeśli o to chodziło autorowi pomysłu, to pozostaje bić brawo!

Trzeba jednak, jak sądzę, zadać tu sobie pytanie o priorytety. Czy aby na pewno wzięto pod uwagę kolejność realnych, palących potrzeb w naszym mieście? Drodzy Państwo, bo za te pieniądze i w tym czasie, prezydent Oświęcimia mógł wybudować ze dwa żłobki, o które rzekomo tak teraz heroicznie walczy i zabiega... Mówię rzekomo, bo z tego co widzę, oczywiście niewiele ma to wspólnego z prawdą.

Jeszcze jedna rzecz, przy takiej jak ta okazji, nie daje mi też spokoju. Zawsze zastanawiam się, czy to są Jego autorskie, genialne pomysły, czy prezydent ma może takiego łebskiego doradcę? Miało być super. Wyszło jak zawsze. Finalną ocenę pozostawiam, jak zawsze, mieszkańcom Oświęcimia.

**Waldemar Łoziński,**  
radny miasta Oświęcim



potem, zapewne żeby ratować swój mocno nadszarpięty najdelikatniej mówiąc, wizerunek, prezydent Janusz Chwierut udostępnił ten nieszczęsny parking dla wszystkich i za darmo. Można by rzec w tym wypadku – słusznie. W końcu nie po to gmach zos-

## Samorządowa migawka



**Burmistrz Bartosz Kaliński:**

## Inwestycje decydują o rozwoju

### SAMORZĄD. Rozmowa z burmistrzem Wadowic BARTOSZEM KALIŃSKIM

– **Panie Burmistrzu, wyczytałem w oświęcimskiej prasie, że Wadowice nie mają długu! Jak to możliwe? Bo wielomilionowe zadłużenie w samorządach, także w Oświęcimiu, to raczej norma.**

– W Wadowicach mamy budżetową nadwyżkę. To rzeczywistość jest dość komfortowa sytuacja, która pozwala na najbardziej racjonalne zarządzanie i realizowanie wielu inwestycji.

– **Czyli stać was, żeby samodzielnie sfinansować każde zadanie?**

– Niezupełnie tak to działa. Przyjąłem pewną żelazną zasadę jeśli chodzi o politykę wydatków w Wadowicach. Każda miejska inwestycja musi posiadać dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Trzymamy się tego konsekwentnie. Ta strategia się u nas sprawdza. A jeżeli środków zewnętrznych nie udaje się czasem w danym przypadku pozyskać, co się przecież zdarza, oznacza to tylko, że zadanie musi jeszcze poczekać na swój czas. Mamy co robić. Realizujemy te przedsięwzięcia, na które pozyskałyśmy z zewnątrz pieniądze.

– **No dobrze. Tylko czy dzięki tej śmiałej strategii udaje się wykonać potrzebne inwestycje?**

– Nie narzekamy. Mamy aktualnie w Wadowicach rekordowy budżet na inwestycje. Wynosi on, tak dla porównania, około 1,5 budżetu inwestycyjnego Oświęcimia.

– **Panie Burmistrzu, a skąd wy macie aż tyle tych pieniędzy z zewnątrz?**

– Przygotowujemy mnóstwo wniosków o dofinansowanie. Od największych zadań, idących w dziesiątki milionów, po te skromne, jak np. remont przydrożnej kapliczki. Piszemy wszędzie, gdzie tylko można. Oczywiście, często odpowiedź bywa odmowna. Nie dramatyzujemy. To przecież normalne. Natomiast te środki, które udaje się pozyskać,

sprawiają, że możemy dziś mówić w Wadowicach o historycznym inwestycyjnym rekordzie.

– **A jakiego rodzaju są to samorządowe przedsięwzięcia. W co konkretnie w Wadowicach inwestujecie?**

– Prowadzimy przede wszystkim inwestycje drogowe zarówno te duże m.in. jak przebudowa ul. Lwowskiej, budowa ul. Spółdzielców, budowa drogi do terenów przemysłowych, „za Maspexem”, ale również i te małe. Taka jest potrzeba. Pamiętamy o drogach, które do tej pory były tylko utwardzone, wysypane żwirem, teraz na nich kładziemy asfalt. Tam przecież też mieszkają ludzie. Dobre drogi to jedno, ale chcemy też nakłonić mieszkańców do korzystania z innych form transportu niż samochód. Dlatego budujemy trasy rowerowe, rozbudowujemy autobusową komunikację miejską, modernizujemy tory, dworce PKP i PKS, a wokół tych miejsc budujemy parkingi. Dużo inwestujemy też w edukację i sport. Rozbudowujemy m.in. szkołę podstawową w Zawadce. Budujemy kompleksy sportowe, pięć boisk już otwarliśmy, a kolejnych siedem jest w trakcie budowy lub projektowania. Staramy się, żeby samorządowe inwestycje rozwiązywały konkretne problemy. Bywają np. jeszcze miejsca, gdzie ludzie nie mieli bieżącej wody. Zajęliśmy się tym. Systematycznie likwidujemy te białe plamy. Działania samorządu muszą wpisywać się w pewien ciąg logiczny. Skala zadań tego wymaga. Nasza strategia inwestycyjna wybiega do przodu na kilka lat.

– **Z Pańskiego doświadczenia, jaki jest dziś główny czynnik, który sprawia, że miasto czy gmina się rozwija?**

– W przypadku Wadowic tym czynnikiem są właśnie inwestycje.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: **Paweł Plinta**

## Oknem radnego

## Park & Ride w Oświęcimiu. Czyli totalna, kosztowna kłapa

Przypomnę tylko, że oddany do użytku już parę lat temu wielopozostawiony parking przy dworcu, kosztował prawie 21 milionów złotych! Miał służyć kierowcom, jako darmowe miejsce do parkowania samochodów dla udających się w dalszą drogę koleją. Niestety, takie rozwiązanie, akurat w Oświęcimiu nie wypaliło. Powiem więcej. Okazało się kłapą. W mojej ocenie – totalną i osobistą porażką prezydenta Janusza Chwieruta, który był przecież wielkim zwolennikiem i inspiratorem tej inwestycji.

Przypomnę też, że gdy radni mówili mi o bezsensownym wydawaniu publicznych pieniędzy, co widać w tym przypadku czarno na białym, prezydent próbował w dalszym ciągu bronić tej kompletnie nietrafionej inwestycji. A

## Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski

Marszałek Witold Kozłowski:

## Dialog przelamuje bariery

W Filharmonii Krakowskiej, już po raz piątą, wręczono Nagrodę Samorządu Województwa Małopolskiego im. św. Jana Pawła II Veritatis Splendor. Tegorocznymi laureatami zostali: Dom św. Marcina de Porres w Fastowie, Caritas Archidiecezji Krakowskiej oraz Caritas Diecezji Tarnowskiej.



Nagroda ta ma dla nas – w Małopolsce i w Krakowie – szczególne znaczenie. Nasz najwybitniejszy rodak, Święty Jan Paweł II pozostawił w naszym regionie nie tylko wyraźne miejsca swojej obecności, ale przede wszystkim ogromne dziedzictwo – podkreśla marszałek Małopolski Witold Kozłowski

– Nagroda ta ma dla nas – w Małopolsce i w Krakowie – szczególne znaczenie. Nasz najwybitniejszy rodak, Święty Jan Paweł II pozostawił w naszym regionie nie tylko wyraźne miejsca swojej obecności, ale przede wszystkim ogromne dziedzictwo. Dziedzictwo wartości, na którym wychowało się całe pokolenie Polaków – mówił marszałek Małopolski **Witold Kozłowski**.

– Samorząd Województwa Małopolskiego ustanowił w 2016 roku tę Nagrodę, aby promować postawy będące faktyczną realizacją myśli i nauczania Świętego Jana Pawła II. To wyjątkowe w skali międzynarodowej wyróżnienie jest wyrazem uznania dla postawy i dokonań oraz zasług Świętego Jana Pawła II w

dziedzinie dialogu między kulturami. Bo jedną z ważnych rzeczy, o której nieustannie mówił i której nieustannie wymagał Ojciec Święty, był właśnie dialog. Dialog, który przelamuje bariery polityczne, kulturowe, religijne i społeczne. Święty Jan Paweł II był jego orędownikiem, wzywającym świat do porozumienia i szukania między ludźmi tego, co łączy, a nie tego, co dzieli. Chcemy dzisiaj podkreślić ten, niezwykle istotny, aspekt nauczania Świętego Jana Pawła II. Prawie trzy dekady od ogłoszenia, encykliki Veritatis Splendor pozostaje jednym z fundamentalnych dzieł Jana Pawła II, pokazujących, iż dyskusja o różnych zjawiskach społecznych nie może uciec od kwestii mo-

ralnych i uchylać się od stawiania pytań na temat dobra i zła. Nasz Wielki Papież w czerwcu 1979 roku w Krakowie mówił: „Trzeba pracować na rzecz pokoju i pojednania pomiędzy ludźmi i narodami całej ziemi. Trzeba szukać zbliżeń. Trzeba otwierać granice”. Jakże aktualne są to słowa w obliczu rozgrywających się wokół nas konfliktów, ludzkich tragedii i wojny u naszego wschodniego sąsiada – dodał marszałek **Witold Kozłowski**.

– W tym roku, oczy wszystkich członków Kapituły były skierowane w stronę organizacji, które w sposób zorganizowany i profesjonalny pomagają uchodźcom wojennym z Ukrainy. Za tę pracę bardzo serdecznie dziękuję wszystkim laureatom Nagrody im. św. Jana Pawła II Veritatis



Splendor – podkreślił Marszałek Województwa Małopolskiego.

Podczas gali wręczono także Nagrody Samorządu Województwa Małopolskiego, platynowy i złoty Medale Polonia Minor, a otrzymali je: Klasztor Paulinów w Krakowie na Skałce, Salezjański Wolontariat Misyjny – Młodzie Świata, prof. Czesław Dźwigaj. Z kolei Agnieszkę Sierant odznaczono Odznaką Honorową Województwa Małopolskiego – Krzyż Małopolski.

## 44. rocznica wyboru Karola Wojtyły na papieża

W tym roku obchodzimy 44. rocznicę wyboru św. Jana Pawła II na papieża. Dokładnie 16 października 1978 r. o godz. 18.18 wybrzmiało historyczne „Habemus papam”, a tłum zebrany na placu św. Piotra w Rzymie zobaczył pierwszego w historii papieża Polaka. By upamiętnić ten wyjątkowy dzień, Iwona Gibas z zarządu województwa wraz z radnym województwa, Rafałem Stuglikiem i dyrektorem Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach ks. Łukaszem Piórkowskim, złożyli kwiaty przy pomniku Świętego Jana Pawła II przed Bazyliką Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach.

„Najwybitniejsi kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, ale jednocześnie jakże bliskiego poprzez komuniję w chrześcijańskiej wierze i tradycji [...]. Nie wiem, czy będę umiał dobrze wysłowić się w waszym... naszym języku włoskim. Gdybym się pomylił, poprawcie mnie” – tymi słowami Jan Paweł II powitał zgromadzone na Placu św. Piotra tłumy. Był 16 października 1978 roku, godzina 18.44. Ponad godzinę wcześniej w czwartym głosowaniu tego dnia kardynał Karol Wojtyła został wybrany 264. papieżem. Był pierwszym od 455 lat nie-Włochem na Tronie Piotrowym, w dodatku pochodził z Europy Środkowo-Wschodniej, oddzielo-

nej od wolnego świata „żelazną kurtyną”.

99 elektorów na 111 głosujących wskazało na Wojtyłę. Wybrali kardynała z ogromnym duszpasterskim doświadczeniem, człowieka wielkiej wiary i wielkiego umysłu. Jego wybór rozpoczął trwający blisko 27 lat pontyfikat, jeden z najbardziej wyjątkowych w historii Kościoła.

– 44. rocznica wyboru ks. Kardynała Karola Wojtyły na Następcę św. Piotra jest okazją do dziękczynienia za życie i pontyfikat Papieża Polaka, za całe dobro, które dokonało się w Kościele i świecie za jego pośrednictwem – podkreśla Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.



Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego, radny województwa Rafał Stuglik oraz dyrektor Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach ks. Łukasz Piórkowski złożyli kwiaty przy pomniku Świętego Jana Pawła II w Wadowicach

Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski

# Zostań wolontariuszem Igrzysk Europejskich

To świetna okazja, by stać się częścią Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023. Komitet Organizacyjny rozpoczął we wtorek rekrutację osób, które pomogą zorganizować największą imprezę sportową w Europie w nadchodzącym roku.

Igrzyska Europejskie Kraków-Małopolska 2023 zbliżają się wielkimi krokami – do startu imprezy pozostało nieco ponad osiem miesięcy. To czas, by rozpocząć rekrutację wolontariuszy. Bez wsparcia tych osób nie odbyłaby się żadna duża impreza sportowa.

## Oferta niemal dla każdego

Kogo poszukują organizatorzy? Głównym wymogiem jest dolna granica wieku. Na dzień 1 czerwca 2023 roku wolontariusz musi mieć ukończone 16 lat. Górnej granicy wieku brak. Poszukiwani są uczniowie, studenci, osoby pracujące, ale też se-

niorzy. Kandydaci na wolontariuszy powinni znać język angielski w stopniu co najmniej komunikatywnym. Organizatorzy oczekują także, by wolontariusze byli dyspozycyjni w trakcie Igrzysk przez minimum osiem dni.

– Poszukujemy osób aktywnych, chętnych do pomocy i otwartych na nowe znajomości. Nie wymagamy żadnego doświadczenia, wolontariusz zdobędzie je wraz z nami w trakcie organizacji Igrzysk. Współpraca z nami to szansa, by zobaczyć, jak od środka wygląda organizacja wielkiej sportowej imprezy. Zapewniam, to będzie wspaniała przygoda – zaznacza Marcin Nowak, prezes Komitetu Organizacyjnego.



KRAKÓW MAŁOPOLSKA  
**EG 2023**  
3rd EUROPEAN GAMES



– To bardzo odpowiedzialne zajęcie, bo wolontariusz często jest pierwszą osobą, z którą spotka się każdy, kto przyjedzie do naszego regionu. Niezwykle ważne jest nie tylko pierwsze wrażenie, ale kompetentna i wiarygodna informacja, szczególnie dla kogoś, kto nigdy nie był w Małopolsce. Jestem przekonany, że powodzenie Igrzysk Europejskich w dużej mierze zależy od rzetelnej i solidnej pracy wolontariuszy – przekonuje marszałek Małopolski Witold Kozłowski.

## Pakiet startowy i ubezpieczenie

Wolontariusze będą potrzebni w każdym momencie trwania imprezy – od uroczystości otwarcia po ceremonię zamknięcia Igrzysk. Będą mieć kontakt z kibicami i sportowcami z całej Europy. Pomogą dziennikarzom, sędziom i trenerom. Działalność przy organizacji Igrzysk Europejskich bę-

dzie świetną okazją, by nawiązać wartościowe znajomości z całej Europy.

Każdy wolontariusz zostanie wyposażony w pakiet startowy, w którym znajdzie strój i gadzety. Zapewnione zostaną także: wyżywienie w trakcie pełnienia obowiązków, bezpłatna komunikacja miejska na czas trwania igrzysk, ubezpieczenie NNW, odpowiednie szkolenia umożliwiające rozpoczęcie działań oraz certyfikat udziału w wolontariacie. Dla osób spoza Małopolski przewidziana jest również możliwość skorzystania z zakwaterowania.

Aby zostać wolontariuszem, należy przejść dwuetapowy proces rekrutacji. Pierwszym krokiem jest zarejestrowanie się na Portalu Wolontariusza i wypełnienie formularza rekrutacyjnego. Link do formularza znajduje się na: <a href="https://ie2023.pl/wolontariat">https://ie2023.pl/wolontariat</a>.

Drugi etap to rozmowy rekrutacyjne, prowadzone online, na które zaproszeni zostaną wybrani kandydaci. Formularz zgłoszeniowy można wy-

pełniać do 15 stycznia 2023 roku, natomiast rozmowy rekrutacyjne będą przeprowadzane od grudnia 2022 roku do kwietnia 2023 roku.

## Dwanaście dni sportowego święta

Wydarzenie zostanie przeprowadzone na przełomie czerwca i lipca 2023 roku. Gospodarzami Igrzysk będą Kraków i Małopolska. Ceremonia otwarcia rozpocznie się 21 czerwca na Stadionie Miejskim w Krakowie. Na tym samym obiekcie 2 lipca dojdzie do uroczystego zamknięcia igrzysk. Igrzyska Europejskie składają się z dwunastodniowych zmagania na najwyższym europejskim poziomie. Sportowcy będą rywalizować na obiektach w Krakowie, Krynicy Zdrój, Tarnowie, Zakopanem, Chorzowie i we Wrocławiu.

Kontakt dla mediów: Dawid Gień, rzecznik prasowy Igrzysk Europejskich, +48 502 186 774, media@ie2023.pl

## Kontrakt programowy dla Małopolski podpisany!

To dokument pomiędzy stroną rządową a samorządową, który określa, na co zostaną przeznaczone fundusze unijne w programie na lata 2021-2027. Przypomnijmy, że to aż blisko 2,7 miliarda euro!

Kontrakt programowy dla Województwa Małopolskiego podpisał marszałek Witold Kozłowski oraz minister funduszy i polityki regionalnej Grzegorz Puda.

– Bardzo dziękuję Panu ministrowi Grzegorzowi Pudzie za współpracę i troskę o sprawy Małopolski. Dzisiaj podpisałem kontrakt programowy dla Małopolski, który jest tym pierwszym dokumentem, który włącza nas w bezpośrednie negocjacje z Komisją Europejską. Dokument określa zasady i warunki dotyczące realizacji programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 – mówi marszałek Witold Kozłowski.

Środki zaplanowane w nowej perspektywie finansowej przeznaczone zostaną na projekty z obszaru m.in. przedsiębiorczości, środowiska, transportu, infrastruktury, rynku pracy, edukacji i sprawiedliwej transformacji.

W październiku zaplanowano ostatnią rundę negocjacji programu regionalnego z Komisją Europejską.



Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego

Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski

# 175 lat kolei w Krakowie

175 lat temu z Krakowa odjechał pierwszy pociąg pasażerski, tym samym rozpoczęła się historia kolei w Małopolsce. W uroczystościach na peronie zabytkowego Dworca Głównego w Krakowie wzięli udział m.in. minister Andrzej Adamczyk, wojewoda Łukasz Kmita, wicemarszałek Łukasz Smółka i prezydent Jacek Majchrowski.



W uroczystościach wzięli udział m.in. minister Andrzej Adamczyk, wojewoda Łukasz Kmita oraz wicemarszałek Łukasz Smółka



Wicemarszałek Łukasz Smółka

– Przy okazji 175. rocznicy kolei w Krakowie, pragnę serdecznie podziękować wszystkim małopolskim Kolejarzom Kolei Małopolskich, Polregio, Kolei Śląskich, PKP, PLK oraz PKP SA za ich pracę na rzecz Małopolski – mówi wicemarszałek Łukasz Smółka.

Włączenie w 1847 roku Krakowa w sieć Kolei Warszawsko-Wiedeńskich i połączenie ze Śląskiem spowodowało, że Kraków stał się bardziej otwartym i doskonale skomunikowanym. Nowoczesny środek transportu pozwalał na szybszą podróż, ale też rozwój gospodarczy regionu.

Uczestnicy uroczystości udali się w podróż historyczną trasą Kraków-Trzebinia-Krzyszowice-Kraków specjalnie przygotowanym składem Kolei Małopolskich. Była to okazja do zaprezentowania wyremontowanych kolejowych obiektów. Z okazji tego święta w Krzeszowicach otwarto oficjalnie parking Park & Ride.

Wydarzenie uświetnił występ Krakowskiej Kolejowej Orkiestry Dętej.

# Będą nowe inwestycje drogowe w gminach za 100 mln zł!

**Zarząd Województwa Małopolskiego ogłosił nabór wniosków od samorządów na dofinansowanie modernizacji lub budowy dróg lokalnych. Każdy z samorządów może uzyskać dofinansowanie nawet do 5 mln złotych. Łącznie na ten cel przeznaczono 100 mln zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.**

– Trwa V nabór w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Z czego tym razem mogą skorzystać gminy i powiaty, i na jaką kwotę?

**Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego:**  
– Dzięki pracy i zapobiegliwości dyrekcji i pracowników Departamentu Funduszy Europejskich naszego urzędu, środki z programu Rozwoju Obszarów Wiejskich nieustannie nam się pomnażają. Tym razem ogłosiliśmy kolejny nabór na budowę dróg lokalnych – o te drogi będą mogły aplikować zarówno gminy, powiaty, jak i związki międzygminne. Kwota budżetu na ten projekt to 100 mln. Specjalnie podkreślam – 100 mln złotych, dlatego, że to też mniej więcej równowartość tego, co zdecydowaliśmy przeznaczyć na organizację Igrzysk Europejskich. To chcę podkreślić, aby czuć wymiar tej kwoty. Dofinansowanie będzie na poziomie 63,63% wydatków kwalifikowanych, ale wniosek nie będzie mógł przekraczać 5 mln złotych, więc mamy nadzieję na to, że wiele gmin odległych od centrów będzie mogło skorzystać i poprawić drogi, które służą głównej komunikacji w mniejszych ośrodkach.

– Na co konkretnie mogą być przeznaczone pieniądze z bieżącego dofinansowania?

– Program „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych”, to nie tylko przebudowa samej drogi. To również budowa chodnika, oświetlenia, przebudowa mostu, jeżeli przebiega w ciągu drogi gminnej czy powiatowej. To szeroko rozumiana przebudowa infrastruktury drogowej w Małopolsce – inwestycje związane z tworzeniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycje w energię odnawialną i w oszczędzanie energii.

– Czy planowane są jakieś konsultacje dla beneficjentów programu?

– Tak, pierwsze spotkanie stacjonarne już za nami, a w planach są kolejne, prawdopodobnie w formie online dla poszerzenia możliwości udziału w konsultacjach większej liczby przedstawicieli gmin czy powiatów. Już dzisiaj serdecznie zapraszam.

– A kiedy mogą ruszyć pierwsze inwestycje w gminach dofinansowane w ramach tego naboru?

– To inwestycje, które podlegają wszystkim zasadom ustawy o zamówieniach publicznych, więc najpierw jest nabór, później ocena wniosków, rozstrzygnięcie i myślę, że z końcem pierwszego kwartału 2023 roku, gdy warunki pogodowe już na to po-

zwolą, gminy będą mogły zacząć realizować przedsięwzięcia, o które teraz będą się ubiegać. Maksymalny czas realizacji wszystkich inwestycji to dwa i pół roku – do 30 czerwca 2025 roku.

– To jednak nie jedyne dofinansowanie w ramach PROW, z którego korzystają małopolskie gminy i powiaty.

– Tak, jak wiadomo, przedsięwzięć, które realizujemy w ramach Roz-

woju Obszarów Wiejskich, jest zdecydowanie więcej. To już drugi nabór w ramach PROW na drogi gminne i powiatowe. W pierwszym naborze zostało podpisanych 85 umów na łączną kwotę 60 mln zł. Teraz środków mamy jeszcze więcej – to kwota 100 mln zł. Kilka miesięcy temu zarząd województwa przekazał kwotę 130 mln zł na kanalizację i wodociągi. W ostatnim czasie również został rozstrzygnięty piąty już nabór na scalanie gruntów, a kwota, która została przydzielona, to 28 mln zł. Staramy się wsłuchiwać w głos gmin i powiatów i wiemy, że potrzeb jest jeszcze o wiele więcej. Dlatego jeżeli pojawią się jakiegokolwiek oszczędności w ramach programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, to z pewnością jako Zarząd Województwa Małopolskiego prześlemy kolejne środki na lokalny rozwój dla wnioskujących samorządów.



Marszałek Witold Kozłowski oraz Roman Wcisło, zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego

Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski

# To już VI kadencja Małopolskiej Rady Pożytku Publicznego

**Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego oraz Iwona Gibas z zarządu województwa wręczyli podziękowania członkom V kadencji Małopolskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego i akty powołań członkom Małopolskiej Rady VI kadencji.**



Marszałek Witold Kozłowski i członek zarządu województwa Iwona Gibas oraz Izabela Miłkowska reprezentująca sektor Regionu Małopolska Zachodnia

Rada, jako zespół o charakterze konsultacyjnym i opiniodawczo-doradczym, jest powoływana w celu kształtowania właściwej współpracy samorządu województwa z organizacjami pozarządowymi.

Małopolska Rada Działalności Pożytku Publicznego liczy 16 osób, tworzą ją przedstawiciele administracji publicznej oraz przedstawiciele małopolskiego sektora pozarządowego, którzy na prośbę Marszałka Województwa Małopolskiego autonomicznie wytypowali do jej składu

własnych przedstawicieli. W skład Małopolskiej Rady VI kadencji weszli:

- Przedstawicielka Wojewody Małopolskiego – Angelika Bodziony-Durych;
- Przedstawiciele Sejmiku Województwa Małopolskiego: Elżbieta Achinger, Marta Mordarska i Stanisław Sorys;
- Przedstawiciele Marszałka Województwa Małopolskiego: Iwona Gibas – członek Zarządu Województwa Małopolskiego, Dawid Puszeko – Zastępca Dyrektora Kancelarii Za-

rzędu Urzędu Marszałkowskiego WM, Małgorzata Dulak – Koordynator współpracy z organizacjami pozarządowymi i Monika Seweryn – Zespół Wspierania Inicjatyw Obywatelskich;

- Przedstawiciele małopolskich organizacji pozarządowych: dr Michał Mólka reprezentujący sektor Regionu Małopolska Południowa, Adam Flaga reprezentujący sektor Regionu Tarnowskiego, Izabela Miłkowska reprezentująca sektor Regionu Małopolska Zachodnia, Irena Cieślak reprezentująca sektor Regionu Krakowski Obszar

– Jako władze Województwa Małopolskiego cały czas dostrzegamy potrzebę współpracy z małopolskim III sektorem oraz chcemy wsłuchiwać się w głos jednego z naszych istotnych Partnerów społecznych – powiedział marszałek **Witold Kozłowski**.

Rada ma prawo wyrażania opinii w sprawach dotyczących funkcjonowania organizacji pozarządowych. Konsultuje między innymi programy współpracy samorządu województwa z sektorem pozarządowym, opiniuje projekty uchwał i aktów prawa miejscowego dotyczących zadań publicznych i spraw związanych z ustaleniem ich standardów.

– Już w najbliższym czasie przed nową Radą wiele wyzwań, takich jak przeprowadzenie wyborów organizacji pozarządowych do składu Komitetu Monitorującego Regionalny Program Operacyjny Województwa Małopolskiego „Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027” oraz zaopiniowanie dwóch programów współpracy województwa małopolskiego z organizacjami pozarządowymi – rocznego i wieloletniego – dodał marszałek Witold Kozłowski, gratulując i wręczając akty powołań.

Metropolitalny oraz Agata Machnik-Pado, Łucja Kucmin-Węglarczyk, Agnieszka Matuszyńska-Dziewitek, Magdalena Peszko-Doktor reprezentujące sektor Regionu Miasto Kraków.

Małopolska jest jednym z pionierów tej sformalizowanej platformy dialogu administracji z III sektorem. Małopolska Rada była jedną z pierwszych powołanych w kraju (w 2006 roku), jeszcze przed wprowadzeniem takiej możliwości współpracy samorządu z NGO's, znowelizowaną w 2010 roku ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.



## Rodzinna Małopolska 2030

**W Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie odbyło się inauguracyjne posiedzenie Zespołu Strategicznego ds. opracowania programu strategicznego wsparcia rodziny „Rodzinna Małopolska 2030”. W posiedzeniu uczestniczyła m.in. radna województwa Marta Mordarska.**

Zespół składa się z przedstawicieli świata nauki oraz reprezentantów III sektora, samorządowców, Policji, przedstawicieli instytucji pomocy społecznej i rynku pracy.

Jak podkreśla marszałek Małopolski Witold Kozłowski, programy strategiczne są ważnymi instrumentami realizacji polityk regionalnych.

– Chcemy, aby dzięki wspólnemu wysiłkowi Samorządu Województwa i jego partnerów w ciągu nadchodzącej dekady region stał się miejscem, które daje Małopolanom i ich rodzinom poczucie bezpieczeństwa i stabilności, oparte na poszanowaniu wartości duchowego i materialnego dziedzictwa – mówi marszałek **Witold Kozłowski**.

– Wierzę, iż przy współpracy z Państwem uda się wypracować założenia programu odpowiadającego na potrzeby Małopolan i ich rodzin, a także przełożyć je na konkretne działania i projekty mające na celu budowanie w Małopolsce otoczenia przyjaznego rodzinie – dodaje wicemarszałek **Łukasz Smółka**.

Proces przygotowania programu będzie organizował Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie.

Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego wraz z uczestnikami walnego zebrania członków Związku Samorządów Polskich



## Małopolska członkiem Związku Samorządów Polskich

**W Warszawie odbyło się walne zebranie członków Związku Samorządów Polskich, do którego od tego roku należy Województwo Małopolskie. W wydarzeniu uczestniczyła Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.**

– Bardzo się cieszę, że samorząd województwa dołączył do Związku Samorządów Polskich. To możliwość wymiany doświadczeń, stały kontakt z samorządowcami. To płasz-

czyzna do dialogu i szukania rozwiązań – podkreśla Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Celem ZSP jest wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obrona wspólnych interesów podmiotów będących członkami stowarzyszenia, w szczególności poprzez: inicjowanie, propagowanie i realizację wspólnych przedsięwzięć służących rozwojowi współpracy samorządów. Związek Samorządów Polskich powstał w 2017 roku.







NAJLEPSZY WYPOCZYNEK  
W POLSCE



Rodzinne  
**Święta**

w najpiękniejszych miejscach  
w Polsce nad morzem i w górach

Kołobrzeg, Sarbinowo, Świnoujście, Ustroń, Wisła,  
Bukowina Tatrzańska, Krynica Zdrój, Piwniczna Zdrój

- pobyty z wyżywieniem
- hotele z basenami i SPA
- animacje dla dzieci i dorosłych
- atrakcyjna cena

BEZPIECZNE HOTELE I OŚRODKI WYPOCZYNKOWE W POLSCE [WWW.NAT.PL](http://WWW.NAT.PL)

Kopalnia Soli „Wieliczka”

## Tężnia Solankowa w Wieliczce



### ZAPRASZAMY NA ZDROWE SPACERY Z DZIEĆMI, RODZICAMI, PRZYJACIÓŁMI

Cenisz sobie aktywny relaks połączony z dbaniem o zdrowie? Wybierz się na spacer po Tężni Solankowej w Wieliczce, która ma aż 7500 m<sup>2</sup> powierzchni. Co więcej, na jej terenie znajduje się 22-metrowa wieża widokowa.

W Tężni Solankowej w Wieliczce w sposób naturalny powstaje solny aerozol podobny do tego znad brzegu morza. Wspiera on leczenie chorób dróg oddechowych, a także pomaga oczyścić drogi oddechowe z szeregu zanieczyszczeń, jakie codziennie wdychamy.

Pobyt w tężni to prosty sposób na podniesienie odporności i oczyszczenie naszego organizmu. Do spaceru w Tężni Solankowej nie trzeba się przygotowywać. Wystarczą po prostu wygodne buty! Tężnię mogą odwiedzać wszyscy – i młodzi, i starsi.

Jeśli cierpisz na dolegliwości takie jak nieżyty nosa, alergie, zapalenia zatok, astmę lub wszelkie choroby układu oddechowego – Tężnia to miejsce wręcz dla Ciebie przeznaczone. Optymalny czas trwania inhalacji to 30 minut.

Godziny otwarcia Tężni sprawdź na [www.kopalnia.pl](http://www.kopalnia.pl)

Dagmar Kopijaszczyk

# Brzeszcze będą perłą turystyki. Potrzeba ludzi, wiary i pieniędzy

Rozmowa z DAGMAREM KOPIJASZEM, miłośnikiem historii Ziemi Oświęcimskiej, członkiem rady Fundacji Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau.



– Jest Pan instruktorem nurkowania, ale częściej niż pod wodą „nurkuje” Pan w zakątkach historii Ziemi Oświęcimskiej. Od czego to wszystko się zaczęło?

– Od wczesnych lat szkolnych interesowałem się dawnymi dziejami, czytałem mnóstwo książek historycznych, a później połączyłem tę pasję z kolekcjonowaniem starych przedmiotów, XVIII– i XIX-wiecznych oraz tych z II wojny światowej. Swoją pracą zawodową zawsze starałem się tak pokierować, aby współgrała z moim hobby. I to, czym się od kilkunastu lat zajmuję – nieznaną historią kompleksu niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady KL Auschwitz – jest w istocie pracą nie tylko na cały etat, ale dosłownie wypełnia wszystkie dni tygodnia. Rzeczywiście, tak jak pan wspominał, przez kilka lat zajmowałem się także prowadzeniem prac podwodnych. 18 lat temu, właśnie uczestnicząc w kursie nurka zawodowego, poznałem moją dzisiejszą żonę Agnieszkę, która podzielała moje zainteresowanie dawnymi przedmiotami i historią.

– Skąd wzięło się to zainteresowanie przedmiotami związanymi z Miejscem Pamięci Auschwitz?

– Zauważyłem, że podczas eksploracji strychów, skupów złomu czy makulatury, bardzo często trafiały się przedmioty związane z obozem KL Auschwitz. Ale szczerze przyznaję, że nie miałem na nie pomysłu. Nikt tego nie zbierał, zresztą tak jest w sumie do dziś. Dopiero Agnieszka wpadła na pomysł: „zaopiekujmy się tymi przedmiotami, na pewno zostało ich już niewiele, zabezpieczmy to, co uda się zebrać, a w przyszłości zobaczymy, co będzie dalej”. Sądziłem wówczas, że zbieramy może kilkadziesiąt różnych przedmiotów. Życie pokazało, że jest o wiele więcej. Do dziś nasze zbiory liczą kilka tysięcy przedmiotów związanych z kompleksem obozu KL Auschwitz-Birkenau i jego podobozami. Zbiór zawiera przedmioty związane nie tylko z więźniami, z funkcjonowaniem obozu, z jego wyposażeniem socjalnym, przedmioty po ofiarach niemieckich transportów deportacyjnych do obozu, ale także przedmioty związane z niemiecką załogą SS. Można powiedzieć, że począwszy od małego guzika z więźniarskiego pasiaka aż po całe drewniane baraki obozowe czy betonowe słupy ogrodzenia elektrycznego – to wszystko tworzy ten ogromny zasób oryginalnych poobozowych artefaktów.

– Wraz z grupą przyjaciół założyliście Fundację Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau. Czym się zajmujecie?

– Fundacja powstała w 2013 roku. Została założona do opieki nad dość już pokaźnym zbiorem poobozowych przedmiotów. Patrząc wtedy w przyszłość, postanowiliśmy także zająć się tymi miejscami, które – naznaczone tragiczną historią Auschwitz – nie są pod opieką Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, a warto je w pierwszej kolejności uratować. Pierwszym obiektem, który przejęliśmy, jest budynek obozowej łaźni KL Auschwitz-Jawiszowice i stojącej obok oryginalnej betonowej latarni. Po roku dostaliśmy pod opiekę budynek, w którym kwaterowały więźniarki Karnego Komanda Kobiet KL Auschwitz-Bor/Budy. Oba te miejsca pamięci można zwiedzać – znajdują się w nich wystawy tematyczne. Kolejnym budynkiem, który znalazł się pod naszą opieką, jest stojący przy ulicy Maksymiliana Kolbego olbrzymi oryginalny drewniany budynek – esesmańska „kantyna”, czyli Kameradschaftsheim der Waffen SS KL Auschwitz, która była nie tylko stołówką dla załogi SS, ale pełniła także funkcję socjalno-rozrywkową. Z kolei w 2019 r. dostaliśmy pod opiekę dwa oryginalne budynki obozowych magazynów żywnościowych w Brzezince na ul. Piwnicznej, potocznie nazwanych „Ziemińszarki i Kwaszarnia”, czyli „Funf Kartoffellagerhalle und Krautsilos”. Stoją one w miejscu pamięci Judenrampe, gdzie Niemcy przywieźli pół miliona ludzi w transportach deportacyjnych do KL Auschwitz-Birkenau z całej ówczesnej okupowanej Europy. Natomiast w lipcu tego roku pod opiekę naszej Fundacji trafiły zabudowania nieczynnej już dziś kopalni Jawiszowice. Dodam dla wyjaśnienia, że oryginalne szyby wydobywcze ocalały, ale część podziemna została zasypana.

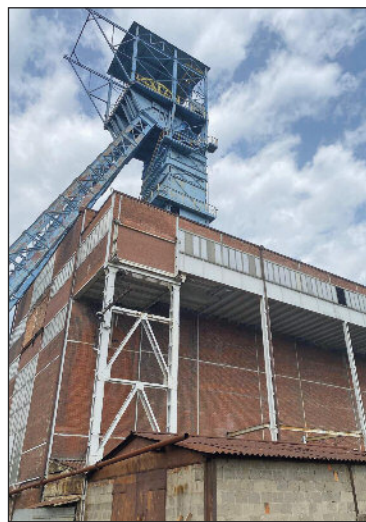
– Ziemia Oświęcimska to nie tylko te szczególnie tragiczne historie związane z II wojną światową. Jakie tematy dzisiaj interesują Pana najbardziej?

– Trudne pytanie, bo priorytetów jest naprawdę wiele. To fakt, że staramy się dziś działać na wielu frontach. Przez wiele lat nauczyliśmy się, jak pracować jednocześnie przy kilku projektach. Poza tym wciąż pozyskujemy od okolicznych mieszkańców poobozowe oryginalne przedmioty. Nie ma tygodnia, by co najmniej kilka oryginałów nie zasililo naszego zbioru. Nasza praca to

nauka i edukacja skierowana dla wszystkich chcących poznać nie tylko samo KL Auschwitz-Birkenau, ale cały ogromny kompleks, którym ten niemiecki obóz zagłady był. Organizujemy historyczne wystawy i prelekcje. Prowadzimy liczne rozmowy, spotkania, piszemy wnioski o granty i dotacje, by pozyskać fundusze na konserwację i prace porządkowe przy powierzonych nam zabytkach. Organizując uroczystości związane z ważnymi wydarzeniami rocznicowymi w miejscach pamięci, staramy się przypominać ich historię. Natomiast, odnosząc się do pana pytania, całkiem nowym wyzwaniem jest adaptacja kompleksu budynków po kopalni Jawiszowice. Bo tu historia jest związana nie tylko z martyrologią więźniów obozu Auschwitz i Jawiszowice, ale także z naszą wcześniejszą i już współczesną lokalną historią. To historia naszych dziadków, ojców, wujków, pracowników kopalni, to czasy zarówno jej początków, czyli końca XIX wieku, potem II Rzeczypospolitej, a wreszcie te bliskie nam pamiętne wydarzenia, związane z „Solidarnością” i walką o wolność, w której dziś żyjemy.

– Przy okazji jednej z naszej rozmów wspominał Pan, że rewitalizacja terenów po nieczynnej KWK Brzeszcze Wschód – Ruch II Jawiszowice to wielka szansa. Nie tylko dla Brzeszcz, ale całego powiatu oświęcimskiego...

– Powiedziałbym, że to szansa nie tylko dla Brzeszcz, czy naszego powiatu, ale także i dla województwa! Musimy mieć świadomość, że Małopolska to nie tylko nasze kopalnie soli, ale to także kopalnie węgla kamiennego. To nadal czynne kopalnie Brzeszcze czy Libiąż. Natomiast ta zamknięta już kopalnia Jawiszowice, daje nam ogromne możliwości rozwinięcia oferty turystycznej, edukacyjnej czy nawet wypoczynkowej. To poważne wyzwanie, by przede wszystkim zachować unikalny klimat tego miejsca. Cały ten nasz górniczy kompleks to dwa tzw. nadszybia przedwojennych szybów wydobywczych Andrzej III i Andrzej IV, dwa budynki z oryginalnymi maszynami wyciągowymi z lat 30. XX w., część maszyn Simensa, ale także, co dla nas bardzo ważne, jest i maszyna wykonana w przedwojennej Polskiej Hucie Zgoda. Są też dwa mniejsze budynki z maszynami do wymiany lin na szybach, hala pędników, hala transformatorów, warsztaty kopalniane...



– Dlaczego ten pokopalniany kompleks w Brzeszczach jest taki wartościowy?

– Proszę sobie uzmysłowić, Kopalnia Brzeszcze – Jawiszowice to pierwsza i jedyna przedwojenna polska kopalnia węgla. To niesamowita historia naszego polskiego przemysłu II Rzeczypospolitej! Wyróżnia nas także to, że szyb Andrzej III to jeden z najwyższych przedwojennych szybów, ma 40 m wysokości, a także największych – są zamocowane na nim aż cztery ogromne linowe koła wyciągowe. Z tego szybu rozpościera się przepiękny widok na część Śląska i Małopolski, nie mówiąc już o fascynującym widoku na Beskidy! Właśnie ta niesamowita panorama skłania do urzędzenia na szybie platformy widokowej, bo przed Beskidami nie ma już nic wyższego, co zakłócałoby widok na góry.

– No dobrze, ale jak przyciągnąć turystów do zamkniętej na cztery spusty kopalni?

– Te wszystkie budynki wręcz idealnie nadają się na połączenie z nowymi funkcjami jak kafejka, restauracja, część związana z historią samej kopalni, górnictwa czy „Solidarności”. Jest miejsce na tarasy widokowe, miejsce zabawy i edukacji dla dzieci i młodzieży, miejsce odpoczynku dla wszystkich. To niesamowite przestrzenie z oryginalnymi maszynami i wyposażeniem. I właśnie to jest największym wyzwaniem, by wręcz symbiotycznie połączyć ich oryginalność z nową formą, by w żaden sposób nie zniszczyć ich unikalnego charakteru. Powiedzmy tu sobie – trudnego charakteru i klimatu, bo mówimy przecież o szorstkiej surowości samej



kopalni. Mamy nadzieję, że przyszli odwiedzający docenią, że to nowe miejsce na małopolskiej trasie turystyczno-edukacyjnej, pomimo nowych adaptacji, nadal pozostanie kopalnią. Zaznaczam to, bo patrząc na rewitalizacje wykonane już w innych kopalniach, trudno czasami dostrzec samą kopalnię w nowoczesnym odnowionych budynkach. Chcielibyśmy, aby to także nas, w Brzeszczach, wyróżniało na szlaku industrialnych, polskich i europejskich zabytków. Oczywiście wszystkie nasze pomysły przedstawiamy i konsultujemy z właścicielem terenu, jakim jest Gmina Brzeszcze. Mamy nadzieję, iż przerodzą się one w nasze wspólne idee. Kilka lat wstecz, kiedy jeszcze ocalenie tych budynków nie było wcale takie oczywiste, udało nam się ściągnąć pod bramę kopalni Jawiszowice delegację UNESCO Polska. Usłyszeliśmy wtedy: „walczyć dalej!”. Trzeba zrobić wszystko, by ocalić to miejsce... I to się chyba już udało!

– Przekonuje Pan, że w budynkach po KWK Brzeszcze Wschód mogłyby powstać nowoczesne strefy kultury i historii, przedsięwzięcia, a nawet miejsce rozrywki. Jak tego w praktyce dokonać?

– Potrzebni są przede wszystkim ludzie! To dla nas najważniejsze, by zintegrować wokół tego projektu i stworzyć miejsca pracy dla jak największej

liczby byłych górników szukających nowego zatrudnienia. Mając kadre związaną z górnictwem w takim właśnie miejscu, to już połowa sukcesu. Ale żeby osiągnąć ten moment, kiedy będziemy mogli już zatrudniać ludzi, najpierw trzeba znaleźć finansowanie. Walczyliśmy o zachowanie tej kopalni 8 lat. Pozwolę sobie teraz podkreślić i przypomnieć, że przez większość tego czasu nie było w perspektywie żadnego finansowania. Mimo to nie poddawaliśmy się, większość budynków już we wcześniejszych latach została sprzedana lub wyburzona, ale chyba i tak uratowaliśmy największe perełki. Wracając do finansowania, bo to podstawa każdego tak ogromnego projektu, od września 2020 roku pojawiło się światło w tunelu. To Europejski Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. I nagle dzięki tej szansie wszystkie nasze starania nabrały nowego znaczenia. Dzięki wręcz ogromnemu zaangażowaniu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego są duże szanse, że Małopolska otrzyma, w ramach unijnego Funduszu za Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej, ok. 250 milionów euro. A przecież to właśnie Małopolska Zachodnia jest najbardziej związana z górnictwem. Zgodnie z europejskim „Zielonym Łądem” zachodzi więc na naszym terenie potrzeba transformacji, związana zarówno z terenami po górniczymi, jak i zasobem ludzkim związanym z górnictwem. W naszej opinii Brzeszcze i Ziemia Oświęcimska, wraz z idealnie wpisującym się w te kryteria byłym terenem kopalni Jawiszowice, może stać się flagowym projektem restrukturyzacji górnictwa w naszym

regionie. A po ukończeniu prac związanych z adaptacją i przekształceniem będzie kolejną perełką, co ja mówię, będzie prawdziwą perłą turystyki, edukacji i wypoczynku w Małopolsce!

– Trzymam kciuki! Zdecydowanie uważam, że Ziemia Oświęcimska to wspaniałe miejsce, które należy promować jako miejsce innowacji i kreatywności. Czego teraz potrzeba, by to wszystko o czym Pan mówi się w Brzeszczach udało?

– Wiary! Wiary, że idea, by Brzeszcze i powiat oświęcimski nabrały nowego znaczenia na europejskiej mapie turystyki i edukacji, jest realna. Samą rozrywkę już mamy i to na najwyższym poziomie – mówię tu o Energylandii. To zresztą bardzo dobry przykład, bo w wizję tego parku rozrywki też początkowo mało kto wierzył. Ale mamy nadzieję, że wraz z wiarą w to, co możemy tutaj stworzyć, nasze władze, adekwatnie do rangi i wielkości tego projektu, zechcą nas wesprzeć z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Bo gdzie sprawiedliwej można zainwestować fundusze, jak nie tu u nas, w naszej małej, kochanej górniczej brzeszczańsko-małopolskiej ojczyźnie.

– Dziękuję za rozmowę!

Rozmawiał: Jakub Przewoźnik  
Instagram: kwk.jawiszowice

Oknem radnego

# Wojna bilbordowa Janusza Chwieruta. Ludzie, o co tu chodzi!?

Widzę to tak. Kolejny już raz prezydent Oświęcimia wszczyna irracjonalną awanturę z rządem. Zadyma ta ma dwa cele. Po pierwsze, władzowi miasta chodzi o zrzucenie odpowiedzialności za lata własnych zaniedbań i nieudolności. Po drugie, ma on nadzieję na odsunięcie uwagi od palącego i wyjątkowo dla niego niewygodnego tematu: konfliktu płacowego z własnymi pracownikami...



Janusz Chwierut:  
etatowy Członek Zarządu  
Miasta Oświęcim

Rada Miasta Oświęcim: 1998-2002

O co tym razem awanturuje się Janusz Chwierut. Jakie prezydent ma argumenty. A jakie są w mojej ocenie te prawdziwe powody bicia piany, spróbuję przybliżyć to Państwu w tym felietonie.

Prezydent Janusz Chwierut oskarża premiera Mateusza Morawieckiego o rzekome odrzucenie wniosków o dofinansowanie na budowę żłobka w Oświęcimiu. Już sam fakt, że osoba o tak długim stażu samorządowo-parlamentarnym jak prezydent Chwierut – uwaga, dokładnie od 1994 roku i nadal pozostaje na garnuszku podatnika – próbuje społeczeństwu wmówić, że premier RP osobiście rozpatruje wszystkie te, wielomiliardowe w sumie wnioski o dofinansowanie... Świadczy chyba tylko o tym, że prezydent miasta ma mieszkańców Oświęcimia za idiotów.

Cofnijmy się też na moment o kilkanaście lat, aby lepiej poznać kilka

faktów i tę rzekomą prezydencką determinację budowniczego. Bo widząc Państwo, prezydent Chwierut miał już i to niejedną okazję, by budować w Oświęcimiu żłobki. Ale jakoś nie skorzystał... Np. w roku 1998 Janusz Chwierut został wybrany do Rady Miasta i decyzją radnych został wiceprzewodniczącym Rady. W maju 1999 roku na wniosek ówczesnego Prezydenta Miasta, Rada Miejska wybrała Janusza Chwieruta na etatowego członka Zarządu Miasta Oświęcim. I teraz jest najlepsze: trzy miesiące później zostaje zlikwidowany Żłobek nr 2 w Oświęcimiu przy ul. Słowackiego. Czyli jedną z pierwszych decyzji nowo wybranego do zarządu miasta Janusza Chwieruta była... LIKWIDACJA ŻŁOBKA! To taka ciekawostka dla tych, którzy poważnie i całościowo chcą spojrzeć na wywołany przez prezydenta Oświęcimia problem.

Idźmy dalej. W roku 2010 Janusz Chwierut przegrał wybory na prezydenta Oświęcimia. Ale już pół roku później, decyzją premiera Donalda Tuska, został Pełniącym Funkcję Prezydenta, czyli Komisarzem na trzy i pół roku (żeby nie odbiegać od tematu, kulisy tej historycznej decyzji przedstawię w innym artykule). W tym czasie pełną władzę w Polsce, mówiąc kolokwialnie od sołtysa po Prezydenta Kraju, miała Platforma Obywatelska. No dobrze. Mogli wszystko! Dlaczego wtedy nie powstał w Oświęcimiu żłobek? Warto pewnie o to zapytać. Chociaż ja znam odpowiedź. Albowiem jednym z priorytetów dla Janusza Chwieruta była w tym czasie budowa tzw. Mostu Duchów. Dowód? Proszę bardzo. Oprócz wielu publikacji, które można znaleźć w internecie, potwierdzających zaangażowanie Janusza Chwieruta w ideę Mostu Duchów, udało mu się też wtedy uzyskać dofinansowanie na ten cel (w kwocie ok. 6 milionów złotych z Urzędu Marszałkowskiego). Nasuwa mi się zaraz proste pytanie. Czemu prezydent miasta szukał wtedy pieniędzy na wydumaną i kosmicznie kosztowną kładkę, której prawie nikt w Oświęcimiu nie oczekiwał, a nie właśnie na miejski żłobek? Zwłaszcza, że w tym czasie taka kwota w zupełności by wystarczyła. W mojej ocenie jest tylko jedna odpowiedź. Jako komisarz, czy później prezydent, tak naprawdę nie był nigdy zainteresowany budową żłobka. A smutne bilbordy, które szpecą dziś Oświęcim, pokazują tylko światu, że miastem rządzi zmęczony i konfliktowy człowiek. Tak to oceniam. Oceńcie to sami.

Waldemar Łoziński,  
radny miasta Oświęcim

## Koncert pieśni papieskich w salezjańskim sanktuarium



15 października w salezjańskim Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu odbył się niezwykle poruszający koncert najpiękniejszych pieśni papieskich z okazji 44. rocznicy wyboru Polaka na Stolicę Piotrową. Postać św. Jana Pawła II jest dla mieszkańców powiatu oświęcimskiego niekwestionowanym wzorem świętości i ogromnym autorytetem.

Koncert pieśni papieskich był wzruszającym wydarzeniem. – Była to wspaniała artystyczna podróż przez życie i naukę św. Jana Pawła II. Występ znanych i cenionych artystów, pana Jerzego Zelnika oraz pana Mateusza Mijala sprawił, że licznie zgromadzona publiczność mogła na

nowo poczuć obecność naszego Wielkiego Rodaka – mówił poseł Rafał Bochenek. – Dziękuję wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie tego wydarzenia, w szczególności Ojcom Salezjanom. Dziękuję także mecenasowi tego wydarzenia, firmie Totalizator Sportowy, za wsparcie koncertu w Oświęcimiu – dodał Rafał Bochenek.

7 czerwca 1979 roku, w trakcie pierwszej swojej pielgrzymki do Polski, papież Jan Paweł II odwiedził teren byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau. Jan Paweł II jest także jedynym do tej pory Honorowym Obywatelom Ziemi Oświęcimskiej. Święty Jan Paweł II jest również Patronem Małopolski.



KRONIKA PRAWNIKA

## Kibicujmy Unii kulturalnie i zgodnie z przepisami

Unia Oświęcim to niekwestionowana królowa naszego miasta, duma i chluba wielu pokoleń mieszkańców. Mecze Unii to nie tylko widowisko sportowe, ale także pokaz zorganizowania kibiców i świetnego dopingu swoich ulubieńców.



Obok tej jasnej i tak radosnej strony kibicowania, dobrze jest też zawsze pamiętać, że w polskim porządku prawnym istnieje – ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych. Niestety, niejedyn kibic w naszym mieście miał z nią do czynienia w praktyce, o czym w niniejszym odcinku „Kroniki Prawnika”.

### Impreza masowa może się skończyć karnie

Mecze hokejowe rozgrywane w Oświęcimiu niewątpliwie stanowią masową imprezę sportową w rozumieniu ustawy. Co za tym idzie, w czasie jej trwania obowiązuje cały reżim ustawowy, w tym – przepisy karne. Przykładowo, organizator imprezy masowej ma prawo utrwalac jej przebieg za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, aby później organy ścigania mogły je wykorzystać jako dowód. Na nic zatem powoływanie się na „RODO”. W przypadku szkód wyrządzonych przez uczestników imprezy, odpowiada organizator imprezy masowej. Oczywiście osoby uczestniczące w imprezie masowej obowiązane są zachowywać się w sposób niezagrażający bezpieczeństwu innych osób, a także przestrzegać postanowień regulaminu obiektu i imprezy masowej. Życie jednak często pokazuje, że przestrzeganie tych wytycznych jest jedynie marzeniem ustawodawcy, stąd zapisy penalizujące pewne zachowania.

I tak, karalne są takie zachowania, jak np.: niewykonywanie poleceń porządkowych wydanych przez służby porządkowe, przebywanie w miejscu nieprzeznaczonym dla publiczności, przebywanie w innym sektorze niż wskazany na bilecie wstępu, niewykonywanie poleceń Policji, wnoszenie lub posiadanie napojów alkoholowych, używanie elementu odzieży lub przedmiotu w celu uniemożliwienia lub istotnego utrudnienia rozpoznania osoby, wnoszenie broni lub materiałów pi-

rotechnicznych, wdarcie się na teren, gdzie rozgrywane są zawody sportowe czy prowadzenie kibiców do działań zagrażających bezpieczeństwu imprezy... Część z tych zachowań jest wykroczeniami, a część już przestępstwami. Dla prawdziwego kibica orzeczona kara (najczęściej grzywny), to jednak „pestka”, najgorszy jest bowiem tzw. zakaz stadionowy...

### Sąd może, ale nie musi się zmiłować

Zgodnie z art. 65 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, w przypadku ukarania za wymienione wyżej wykroczenia w związku z masową imprezą sportową, sąd obligatoryjnie orzeka środek karny wstępu na imprezę masową na okres od 2 do 6 lat.

Jak mus to mus, nie ma zmiłuj. Nasi grają, a ty siedzisz grzecznie przed telewizorem albo nawet musisz stawić się w czasie meczu na komendzie Policji i sprawdzać wynik w internecie.

Czy jednak na pewno nie ma żadnej furtyk awaryjnej? Otóż jest. Z pomocą przychodzi Kodeks wykroczeń, a konkretnie art. 39 § 1 k.w., zgodnie z którym: „W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie można – biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy – zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego”.

Jeżeli zatem uda nam się przekonać sąd, że oto mamy do czynienia z wypadkiem zasługującym na szczególne uwzględnienie, bo np. nasze dziecko uwielbia oglądać z nami mecze i nie obraża sobie, byśmy z nim nie poszli, względnie sami trenujemy w C-klasowym zespole piłki nożnej i tym samym siłą rzeczy uczestniczymy czynnie w meczach albo nawet sędziujemy w takich meczach, sąd może odstąpić od wymierzania zakazu stadionowego.

Przed wszystkim zdecydowanie zachęcam jednak, by kulturalnie i zgodnie z przepisami kibicować, także na „młynie”, także i w czasie spotkań tzw. podwyższonego ryzyka, z odwiecznymi rywalami naszej Unii Oświęcim.

dr Rafał Guzik, mecenas

Oknem radnego

## A fe, proste sprawy do poprawy

A fe, posprzątaj po swoim psie, takie informacje i apele od jakiegoś czasu można było zauważyć w Oświęcimiu. Niby dobrze, niby wszystko ok, każdy powinien sprzątać po swoim kochanym pupilu. Jednak jak się przyjrzymy tej sprawie w naszym mieście, i porównamy konkretne działania z innymi miejscowościami, to okazuje się, że wypadamy niestety blado.

Niewystarczająca ilość pojemników, ich wątpliwa estetyka i częstotliwość opróżniania budzą największe zastrzeżenia. Często więc wyrzucamy woreczki „po pskach” do zwykłych koszy, tylko dlatego, że nie

ma w okolicy specjalnych pojemników, bądź też są, ale przepelnione.

Owszem, należy bezwzględnie wymagać od właścicieli czworonogów, aby sprząkali, ale należy też stworzyć odpowiednie warunki i już to zadanie – leży po stronie władz naszego miasta. Są gminy, gdzie funkcjonują estetyczne pojemniki z możliwością zakupu woreczków. Są też takie miejscowości, w których te woreczki są po prostu za darmo. Wszystko po to, by zachęcić ludzi do dbania o wspólną przestrzeń.

A w Oświęcimiu? A fe, posprzątaj po swoim psie... A ja się pytam, jak i gdzie?

Waldemar Łoziński,  
radny miasta Oświęcim

## OŚRODEK SZKOLENIOWO-WYPOCZYNKOWY "MOSZCZENICZANKA"

01

**Moszczeniczanka** to niezwykle, XIX - wieczny drewniany budynek, który dla wielu ludzi stał się już czymś więcej niż jedynie ośrodkiem wypoczynkowym. Tutaj dzieją się niesamowite historie, niezapomniane imprezy, zacieśniają się przyjaźnie i tworzą wspomnienia.

02

**Z okien naszego ośrodka** usytuowanego na zboczu Gąsienicowego Wierchu, można podziwiać zapierającą dech w piersiach panoramę Tatr z Giewontem w roli głównej. Taki poranek czy zachód słońca z kubkiem kawy w dłoni, na zawsze zostanie w Waszych sercach.

03

### Zapraszamy

OSW "Moszczeniczanka" ul. Kościeliska 79d, 34-500 Zakopane  
nr tel. 691-941-643  
e-mail: [biuro@moszczeniczanka.com.pl](mailto:biuro@moszczeniczanka.com.pl)



## NADWIŚLAŃSKA SPÓŁKA MIESZKANIOWA SP. Z O.O.

to firma z dwudziestoletnim doświadczeniem, zajmująca się wynajmem mieszkań i lokali użytkowych.

Posiadamy wykwalifikowaną kadrę, która sprawnie przeprowadzi Cię przez proces wynajmu nieruchomości.

Setki przeprowadzonych transakcji i tysiące zadowolonych klientów dają Wam gwarancję zaufania, rzetelności i solidności.



01

### W swoich zasobach posiadamy

mieszkania i lokale użytkowe w Bieruniu, Brzeszczach, Chrzanowie, Czechowicach – Dździcach, Jawiszowicach, Jaworznie, Lędzinach, Libiążu, Mysłowicach, Oświęcimiu, Sosnowcu, Trzebini, Tychach i Woli.

02

### Wynajmujemy.

Naszym głównym profilem działalności jest wynajem mieszkań i lokali użytkowych o zróżnicowanym standardzie.

03

[www.nsm.brzeszcze.pl](http://www.nsm.brzeszcze.pl)

nr tel. 32/ 211-06-61

lub 32/ 211-06-47

e-mail: [sekretariat@nsm.brzeszcze.pl](mailto:sekretariat@nsm.brzeszcze.pl)



**NSM Sp. z o.o.**

ul. Mickiewicza 2, 32-620 Brzeszcze